



Wspólna Polityka Rolna

Europejska Wspólna Polityka Rolna (WPR) nie jest pojęciem nowym, natomiast nigdy wcześniej nie wywoływała ona tyle dyskusji i kontrowersji odnośnie do jej założeń i celów zaplanowanych na lata 2023–2027. Warto więc nieco szerzej spojrzeć na WPR i jej znaczenie dla rozwoju europejskiego rolnictwa i sektora produkcji żywności, a także mieszkańców wsi.

Trochę historii

Pisząc o wspólnej polityce rolnej, należy cofnąć się w czasie aż do lat 50. ub.w., gdy powstała Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG). Jednym z jej filarów miało być silne rolnictwo zapewniające bezpieczeństwo żywnościowe. W 1962 r., po prawie 140 godzinach negocjacji, ministrowie sześciu krajów założycielskich uzgodnili zasady WPR. W tym miejscu warto przedstawić sylwetkę holenderskiego polityka Sicco Mansholta, którego określa się niejednokrotnie ojcem WPR. Będący rolnikiem Mansholt doskonale pamiętał klęskę głodu, która nawiedziła Holandię pod

koniec II wojny światowej. Jego celem jako Ministra Rolnictwa Holandii, a potem pierwszego członka Komisji Europejskiej odpowiedzialnego za rolnictwo było zapewnienie każdemu dostępu do żywności za przystępną cenę. Udać mogło się to tylko wtedy, gdyby kraje EWG były samowystarczalne pod tym względem. Propozycje przygotowane przez Mansholta opierały się na połączeniu systemu bezpośrednich dopłat do upraw i ziemi nadającej się pod uprawę, a także wprowadzeniu gwarantowanych cen minimalnych wraz z mechanizmem ich wspierania. Jednym

z ważnych elementów było także wprowadzenie ceł importowych oraz kwot wwozowych na niektóre towary importowane z krajów spoza EWG. Mansholt uważał, że należy wspierać nowoczesne technologie w rolnictwie po to, aby zwiększyć produkcję i konkurencyjność gospodarstw. Jego propozycja, określana często jako „plan Mansholta” wywołała olbrzymie dyskusje w poszczególnych krajach członkowskich EWG. Jedną z głównych obaw podnoszonych przez lokalne organizacje było ryzyko upadku małych gospodarstw. Osiągnięcie



porozumienia wymagało przezwyciężenia wielu przeszkód, ale ostatecznie w 1968 r. Komisja opublikowała memorandum w sprawie reformy WPR, zwane też „planem Mansholta”. W ciągu kolejnych lat WPR bardzo mocno ewoluowała, choć jej zasadnicze cele wyznaczone 50 lat temu pozostały bez zmian.

WPR po polsku, czyli jak to wyglądało w 15. rocznicę akcesji do UE

Europejska WPR, jak i mechanizmy nią rządzące nie były znane polskim rolnikom do końca lat 80. XX w., co więcej – przedstawiało je „w krzywym zwierciadle” propagandy PRL. Wraz z wstąpieniem Polski do UE polskie rolnictwo stało się częścią WPR. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi tak podsumowuje 15 lat polskiej obecności w UE:

Obecna rocznica stanowi dobrą okazję do podsumowań i oceny zmian, jakie w wyniku integracji z UE nastąpiły w sektorze rolno-żywnościowym i na obszarach wiejskich naszego kraju. Akcesja do UE oznaczała dla polskiego rolnictwa istotną zmianę prawnych i ekonomicznych warunków funkcjonowania. Bilans obecności polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich w UE wypada zdecydowanie korzystnie.

Przed akcesją pojawiało się wiele obaw, że polskie rolnictwo i sektor spożywczy nie będą w stanie sprostać konkurencji, a Polskę zaleje

żywność z krajów UE-15. Rolnicy bali się, że będą zmuszeni ograniczyć produkcję, a ich dochody zmniejszą się znacząco. Obawy te nie sprawdziły się. Włączenie Polski do jednolitego rynku europejskiego potwierdziło silną markę polskich produktów rolno-spożywczych i zdolności dostosowawcze polskiej wsi.

Od momentu przystąpienia Polski do UE rośnie dodatnie saldo wymiany handlowej produktami rolno-spożywczymi. Polska jest liderem w UE w produkcji drobiu, owoców, pieczarek. Obecnie na eksport trafia 80% polskiej wołowiny, 45% drobiu i 30% produktów mleczarskich. W 2018 r. wartość eksportu produktów rolno-spożywczych wyniosła prawie 30 mld euro. W porównaniu z 2004 r. oznacza to sześciokrotny wzrost wartości sprzedaży żywności za granicą.

Rozwój eksportu był możliwy m.in. dzięki modernizacji gospodarstw rolnych

i unowocześnieniu przetwórstwa rolno-spożywczego przy wykorzystaniu środków unijnych. Obecnie Polska ma jeden z najnowocześniejszych sektorów przetwórstwa w Europie. Dynamiczna modernizacja gospodarstw rolnych po akcesji do UE była możliwa dzięki przedsiębiorczej postawie wielu rolników, kolejnym programom wsparcia inwestycji (SAPARD, SPO, PROW) oraz realizacji dopłat bezpośrednich.

Polskie rolnictwo i wieś od początku akcesji wykorzystało z budżetu WPR ponad 50 mld euro. Środki te, łącznie z pozostałymi funduszami UE i dofinansowaniem krajowym, wpłynęły na wzrost konkurencyjności rolnictwa, dochodów rolniczych i poprawę jakości życia na wsi. Procesy modernizacji i restrukturyzacji, sukcesy eksportowe i wsparcie w ramach WPR pozytywnie wpłynęły na poziom dochodów w rolnictwie. Dane statystyczne wskazują,

że w okresie 2004–2018 dochody na pełnozatrudnionego rolnika zwiększyły się dwukrotnie. Wzrost ten nie spowodował jednak zniwelowania dotychczasowych dużych różnicowań między dochodowością w rolnictwie i pozostałymi działami gospodarki w kraju.

Członkostwo Polski w UE wiąże się z koniecznością wypełniania licznych i kosztownych standardów, wymogów i norm nałożonych na rolników czy przetwórców rolnych. Chociaż zwiększają one istotnie koszty produkcji, to zapewniają wysoką jakość żywności i wiarygodność polskich produktów, wpływając na sukces na unijnych i pozaunijnych rynkach.

Z poprawy efektywności rolnictwa i przetwórstwa korzystają także polscy konsumenci, przede wszystkim przez dostęp do bogatej oferty produktów spożywczych najwyższej jakości po umiarkowanych cenach.

Na oficjalnej stronie przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce WPR definiowana jest jako partnerstwo między sektorem rolnym i społeczeństwem, między Europą i rolnikami. Jej cele to:

- wspieranie rolników i poprawa wydajności rolnictwa przez zapewnienie stabilnych dostaw żywności po przystępnych cenach;
- zapewnienie unijnym rolnikom odpowiedniego standardu życia;
- wspieranie zrównoważonego gospodarowania zasobami naturalnymi i przeciwdziałania zmianie klimatu;
- ochrona obszarów wiejskich i krajobrazów w całej UE;
- kultywowanie gospodarki wiejskiej przez promowanie zatrudnienia w rolnictwie, przemyśle rolno-spożywczym i w sektorach powiązanych.

Za: https://poland.representation.ec.europa.eu/strategie-i-priorytety/kluczowe-dzialania-ue-dla-polski/polskie-rolnictwo-w-ue_pl

Pozytywne efekty członkostwa odczuwają także mieszkańcy wsi. Ich nominalne dochody od 2004 r. wzrosły dwukrotnie. Istotnie zmniejszył się dystans rozwojowy między miastem a wsią, zarówno pod

względem poziomu infrastruktury, wyposażenia gospodarstw domowych, jak i doępu do edukacji i innych usług.

W ramach programów rozwoju obszarów wiejskich na realizację celów

związanych z przedsiębiorczością oraz infrastrukturą na obszarach wiejskich od wejścia Polski do UE przeznaczono ponad 5 mld euro. Wsparcia udzielono na tworzenie i rozwój infrastruktury

technicznej, wodno-kanalizacyjnej i drogowej. Wspierano także dostęp do obiektów rekreacyjnych, sportowych i kulturalnych.

Polska aktywnie uczestniczy w procesach decyzyjnych na poziomie UE, wpływając na kształt wielu regulacji unijnych oddziałujących na budżet rolny, obszary wiejskie i rolnictwo. W perspektywie dalszego funkcjonowania w strukturach UE należy podkreślić walory polskiej wsi i rolnictwa, które wpisują się w oczekiwany przez konsumentów model rolnictwa zrównoważonego społecznie, środowiskowo i ekonomicznie.

Nowa WPR, nowa sytuacja, nowe wyzwania

Gdy świętowaliśmy 15-lecie obecności Polski w UE, w Brukseli trwały intensywne dyskusje nad kształtem nowej WPR. Jednym z jej głównych założeń miało być osiągnięcie neutralności klimatycznej rolnictwa EU. To właśnie wtedy pojawiło się pojęcie Zielonego Ładu w rolnictwie (z ang. *Green Deal*), z którym w dużej części kojarzona jest nowa WPR (piszemy o tym szerzej w kolejnym artykule). Pamiętać należy, iż z założenia WPR to każdorazowo decyzja polityczna, która ma

pogodzić interesy różnych grup politycznych, społecznych czy gospodarczych, ale także uwzględnić sytuację poszczególnych krajów członkowskich. W planowanej na lata 2023–2027 perspektywie WPR założenia są bardzo ambitne, co powoduje, iż budzą one tyle samo nadziei co obaw – szczególnie po stronie samych rolników.

W ramach WPR każdy z krajów członkowskich zobowiązany został do opracowania krajowego planu strategicznego,

w którym określa potrzeby i narzędzia, działania i cele oraz sposoby i mechanizmy wsparcia dla rolników. Przypominamy, iż WPR wspiera prawie 7 milionów beneficjentów w całej UE i zapewnia żywność dla 447 milionów Europejczyków. O tym, jak kluczowy jest to projekt dla całej Europy, niech świadczy fakt, iż obejmuje 1/3 całego budżetu UE, co daje kwotę 386,6 miliarda euro.

Z perspektywy 2022 r., po doświadczeniach pandemii Covid-19 oraz wobec

agresji Rosji na Ukrainę samowystarczalność żywnościowa nabiera nowego znaczenia. Pozostaje pytanie, czy cele założone w nowej perspektywie WPR nie są zbyt ambitne i czy nie ucierpią na tym nie tylko sami rolnicy, ale także konsumenci w całej Europie. Pamiętajmy, że UE jest największym światowym eksporterem żywności, warto więc przyrzeć się, czy nie wpłynie to na jej konkurencyjność na światowych rynkach.

Nowa WPR – szansą i wyzwaniem dla Polski

Komisja Europejska w ramach działania IMCAP corocznie ogłasza konkurs na projekty kampanii informacyjnych i promocyjnych dotyczących WPR. Mimo iż kolejne edycje tego prestiżowego konkursu ogłaszane są w Brukseli od prawie dekady, dopiero drugi raz akceptację Komisji Europejskiej uzyskał projekt

z naszego kraju, który będzie realizowany przez Wydawnictwo Plantpress w terminie od sierpnia 2022 r. do lipca 2023 r. W ramach naszego projektu będziemy przedstawiać nową WPR z różnych perspektyw, pokazywać związane z nią nadzieje, szanse, ale także wyzwania, przed którymi stoją nie tylko polscy

rolnicy i ogrodnicy, lecz również cały sektor związany z produkcją żywności. Będziemy wykorzystywać szerokie spektrum kanałów komunikacji: od publikacji prasowych, filmów video, przez media cyfrowe, po webinaria i szkolenia. W ramach projektu powstała także dedykowana strona internetowa www.politykarolna.eu, której głównym założeniem jest prezentowanie informacji o nowej WPR w przystępny i praktyczny sposób. Zależy nam, aby informacje te dotarły nie tylko do samych rolników, ale też do jak najszerszego grona Polaków.

www.politykarolna.eu, której głównym założeniem jest prezentowanie informacji o nowej WPR w przystępny i praktyczny sposób. Zależy nam, aby informacje te dotarły nie tylko do samych rolników, ale też do jak najszerszego grona Polaków.

ADAM PARADOWSKI  PLANTPRESS

* Za: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/15-lat-polskiego-rolnictwa-w-unii-europejskiej>

NOWA USTAWA

O ROLNICTWIE EKOLOGICZNYM I PRODUKCJI EKOLOGICZNEJ

29 czerwca 2022 r. opublikowana została ustawa z dnia 23 czerwca 2022 r. o rolnictwie ekologicznym i produkcji ekologicznej (Dz.U. z 2022 r. poz. 1370). Jednocześnie moc traci dotychczas obowiązująca ustawa z dnia 25 czerwca 2009 r. o rolnictwie ekologicznym (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1324).

Nowa ustawa o rolnictwie ekologicznym i produkcji ekologicznej wykonuje postanowienia unijnych przepisów

dotyczących produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych. Wysoki poziom zaufania producentów

i konsumentów do systemu kontroli i certyfikacji jest podstawą funkcjonowania i rozwoju sektora rolnictwa oraz

produkcji ekologicznej. Nowe rozwiązania przewidują także ułatwienia dla producentów ekologicznych oraz poprawę dostępności polskich produktów ekologicznych na rynku.

Na podstawie informacji IJHARS
JOANNA KLEPACZ-BANIAK

Najważniejsze rozwiązania to:

- Określenie kompetencji organów – system kontroli i nadzoru nad produkcją ekologiczną, zgodnie z przepisami unijnymi.
- Zniesienie krajowego wymogu opiniowania przez jednostki certyfikujące wniosków o wydanie zgód na zastosowanie odstępstw od zasad produkcji ekologicznej. Rozwiązanie

to przyspieszy i ułatwi procedurę wydawania zgód dla producentów ekologicznych.

- Wprowadzenie przepisów, które spowodują zwiększenie podaży nawozów dla producentów ekologicznych.
- Zwiększenie stawek wsparcia dla rolników ekologicznych stosujących nasiona

w jakości ekologicznej. Rozwiązanie to podniesie wykorzystanie ekologicznego materiału siewnego, co w istotny sposób przyczyni się do zwiększenia plonów i ich jakości oraz podniesie podaż polskich produktów ekologicznych na rynku.

Europejski Zielony Ład

– szansa czy zagrożenie dla polskiego rolnictwa?

W odpowiedzi na problemy klimatyczne i środowiskowe o zasięgu ogólnosiwiatowym Komisja Europejska w 2019 r. przedstawiła propozycję nowej strategii Europejskiego Zielonego Ładu (z ang. *European Green Deal*). Jej zasadniczym celem jest budowa nowoczesnej, zasobooszczędnej i konkurencyjnej gospodarki, która w 2050 r. umożliwi osiągnięcie zerowego poziomu emisji netto gazów cieplarnianych przy optymalnym wykorzystaniu zasobów naturalnych. Ważne jest także przejście na czystą gospodarkę o obiegu zamkniętym, przeciwdziałanie utracie bioróżnorodności oraz ograniczenie emisji zanieczyszczeń.

Działania te mają umożliwić przestawienie gospodarki europejskiej i społeczeństwa na zrównoważone tory, a transformacja dotyczyć ma wszystkich newralgicznych sektorów, w tym rolnictwa i obszarów wiejskich. Obecnie rolnictwo odpowiedzialne jest za 8,4% całkowitej emisji gazów cieplarnianych w Polsce. Lokalnie emisja może kształtować się na poziomie 20–50%. Dlatego dążenie do neutralności klimatycznej wymagać będzie nie tylko ograniczenia emisji zanieczyszczeń gazowych ze źródeł rolniczych, lecz również zwiększenia stopnia pochłaniania CO₂ na obszarach wiejskich.

OD POLA DO STOŁU

Kluczowym elementem Europejskiego Zielonego Ładu, który kompleksowo uwzględnia wyzwania związane ze zrównoważonymi systemami żywnościowymi i trwałe powiązania między zdrowym społeczeństwem a zdrową planetą, jest strategia „Od pola do stołu” (z ang. *The Farm to Fork Strategy*). Realizacja jej celów ma służyć zachowaniu oraz odtworzeniu ekosystemów, a także umożliwić rolnikom produkcję pełnowartościowej, bezpiecznej i przystępnej cenowo żywności, przy zagwarantowaniu godnych warunków życia dla jej producentów.

JAKIEJ ŻYWNOCI OCZEKUJEMY?

Żywność produkowana w Europie ma być bezpieczna oraz cechować się wysoką jakością i wartościami odżywczymi. Sposób jej wytwarzania ma być bezpieczny dla środowiska przyrodniczego i neutralny dla klimatu. Decydująca rola we wdrażaniu strategii „Od pola do stołu” przypisywana jest rolnikom, stanowią oni bowiem pierwsze

ogniwo łańcucha żywnościowego. Strategia w założeniach nie polega na nakładaniu na producentów rolnych specjalnych wymagań czy restrykcji, ale ma na celu wsparcie produkcji zdrowej żywności z ograniczeniem zużycia nawozów i środków ochrony roślin. Ważnym aspektem działań jest wsparcie gospodarstw rodzinnych.

MODYFIKACJE PRAKTYK ROLNICZYCH

Strategia „Od pola do stołu” obejmuje cele, które powinny zostać osiągnięte do 2030 r. Ma to być możliwe dzięki modyfikacjom praktyk rolniczych. Założeniem strategii jest ograniczenie stosowania pestycydów i związanych z nimi zagrożeń o 50%. Wynika to z negatywnego wpływu ich stosowania, zanieczyszczenia gleby, wody i powietrza. Istotnym źródłem zanieczyszczenia środowiska jest obecnie nadmiar gromadzących się w nim składników pokarmowych, często w wyniku nadmiernej stosowania nawozów. Dlatego w strategii zaproponowano zmniejszenie strat składników pokarmowych o 50%, bez ryzyka pogorszenia żywności gleby, oraz ograniczenie stosowania nawozów o co najmniej 20%. Redukcja zużycia nawozów i środków ochrony roślin zmniejszy ładunek biogenów wmywanych do wód, wpłynie również na zmniejszenie stopnia zakwaszenia gleb i przyczyni się do zwiększenia różnorodności biologicznej obszarów wiejskich. Strategia zakłada rozwój innowacyjnych technik nawożenia i zrównoważonych praktyk rolniczych, które mają chronić plony przed szkodnikami i chorobami. Przed polskimi gospodarstwami (zwłaszcza większymi) otwiera to szanse na implementację nowoczesnych technologii systemu rolnictwa precyzyjnego

i zdobywanie rynku w tym zakresie. Zasadne wydaje się również oczekiwanie wzrostu potencjału eksportu urządzeń związanych z czystymi technologiami w rolnictwie. Strategia ma pomóc w walce z fałszowaniem żywności w łańcuchu dostaw przez zapobieganie temu zjawisku, jego wykrywanie i zwalczanie, przy aktywnym udziale państw członkowskich. Zakłada ona ponadto zmniejszenie o 50% sprzedaży środków przeciwdrobnoustrojowych przeznaczonych dla zwierząt utrzymywanych w warunkach fermowych oraz stosowanych w akwakulturze. Ma to ograniczyć odporność drobnoustrojów na stosowane w rolnictwie środki przeciwdrobnoustrojowe w leczeniu zwierząt.

W KIERUNKU EKOLOGII

Ważnym aspektem zaproponowanych działań jest popularyzacja rolnictwa ekologicznego. Ma to niebagatelne znaczenie w ochronie zasobów środowiska oraz wpływa korzystnie na klimat i różnorodność biologiczną. W strategii „Od pola do stołu” założono, że do 2030 r. powierzchnia gruntów rolnych użytkowanych zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego powinna stanowić 25%. Jest to bardzo ambitny cel, bowiem według danych Eurostatu udział gruntów objętych rolnictwem ekologicznym w całkowitej powierzchni użytków rolnych w Polsce stanowi zaledwie 3,49%, z czego 0,81% znajduje się w trakcie konwersji na rolnictwo ekologiczne. Dla porównania wskaźnik ten w Austrii wynosi 25,33%, a w całej UE – 8,49%. Wśród państw członkowskich niższy niż w Polsce udział gruntów, które objęte są rolnictwem ekologicznym, dotyczy tylko Rumunii

Podstawowymi priorytetami strategii „Od pola do stołu” są:

- bezpieczeństwo żywnościowe;
- zrównoważona produkcja żywności;
- propagowanie bardziej zrównoważonej konsumpcji oraz zdrowego odżywiania;
- ograniczenie strat żywności i jej marnotrawienia;
- przeciwdziałanie fałszowaniu żywności w łańcuchu dostaw;
- poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich.

Priorytety te są ściśle związane z wymaganiami konsumentów. Celem strategii jest stworzenie systemu żywnościowego sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska.

(2,86%), Bułgarii (2,34%), Irlandii (1,63%) i Malty (0,47%).

ZA I PRZECIWIW

Działania podjęte przez Komisję Europejską mają zapewnić mieszkańcom Ziemi zdrowie i ochronę środowiska naturalnego, a także przeciwdziałać zmianom klimatu. Należy uznać je za konieczne i ocenić pozytywnie, gdyż zobowiązują państwa członkowskie do większej aktywności na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego i poprawy klimatu. Niemniej jednak ich powodzenie zależy od wieloaspektowego zaangażowania w realizację celów nie tylko producentów rolnych, lecz również konsumentów.

Polskie rolnictwo nie jest w pełni przygotowane do całościowego wdrożenia założeń Europejskiego Zielonego Ładu – wskazują ekspertyzy i raporty. Wynika to m.in. z niskiej produktywności gospodarstw rolnych, która z kolei jest rezultatem rozdrobnienia agrarnego, a także słabej jakości gleb, czy też krótszego okresu wegetacyjnego, w porównaniu do krajów Europy Zachodniej. Słabą stroną zasobów obszarów wiejskich Polski w kontekście założeń Europejskiego Zielonego Ładu jest też duży udział gleb słabych, które niejednokrotnie są ubogie w materię organiczną, a dodatkowo narażone na przesychnienie, pojawiające się okresowo lub występujące stale. Inną kwestią jest zmniejszenie stopnia akumulacji węgla w polskich glebach, które wynika m.in. z dużego udziału gleb kwaśnych i bardzo kwaśnych



oraz małej zdolności retencyjnej. Istnieje realna obawa o redukcję wydajności produkcji roślinnej, która będzie wynikać z ograniczeń w stosowaniu nawozów i środków ochrony roślin oraz zwiększenia powierzchni upraw ekologicznych (które z założenia charakteryzują się niższą wydajnością). Z pomocą przychodzą natomiast rozwiązania oferowane przez rolnictwo precyzyjne, które umożliwiają m.in. efektywną aplikację składników nawozowych,

w zależności od zasobności gleby i aktualnych potrzeb pokarmowych roślin uprawnych. W dalszym ciągu zaleca się również propagowanie zabiegu wapnowania gleb.


PRZYSZŁOŚĆ...

Niemniej jednak przy pełnym wdrożeniu założeń Europejskiego Zielonego Ładu istnieje ryzyko wzrostu cen, zwłaszcza zbóż. Prognozowany jest

także spadek dostępności niektórych artykułów spożywczych. Zagrożeń uprawia się również w pogorszeniu konkurencyjności czy wypieraniu z rynku mniejszych gospodarstw rolnych, dla których w większości wypadków stosowanie technik rolnictwa precyzyjnego jest nieopłacalne i bardzo trudne do realizacji.

Wprowadzenie założeń Europejskiego Zielonego Ładu wiąże się nie tylko z szansami, lecz również z zagrożeniami

dla polskiego rolnictwa. Dlatego należy dołożyć wszelkich starań, aby ich wdrażanie przebiegało sukcesywnie i było traktowane jako konieczność, w celu uzyskania realnych korzyści środowiskowych i społecznych, mimo ewentualnych mniejszych zysków ekonomicznych.

DR HAB. MARZENA S. BRODOWSKA,
PROF. UP W LUBLINIE  WSPÓŁPRACA
PLANTPRESS

Dzierżawa gruntu pod fotowoltaikę

Budowa farmy fotowoltaicznej to opłacalna inwestycja, przez co coraz bardziej popularne stają się one w naszym kraju. Farmy te wytwarzają czystą energię ze słońca. Inwestycja jest więc korzystna ekologicznie, ale jest również doskonałym źródłem przychodów. Z panią Iwoną Wojciechowską z gminy Czempień rozmawialiśmy o tym, co ją skłoniło do podjęcia decyzji dzierżawy gruntów pod fotowoltaikę.

Dzień dobry, proszę przedstawić się nam i opowiedzieć o swoim gospodarstwie.

Nazywam się Iwona Wojciechowska i wspólnie z mężem, synem i synową prowadzimy rodzinne gospodarstwo o powierzchni 90 ha w miejscowości Bieczyno w województwie wielkopolskim. Gospodarstwo zajmuje się produkcją mieszaną, to znaczy zwierzęco-roślinną. Uprawiamy gleby o klasie bonitacyjnej od III do V, z czego gleby III b i IV a wykorzystujemy do produkcji bydła opasowego oraz kur niosek. W gospodarstwie posiadamy sprzęt rolniczy niezbędny do prowadzenia intensywnej produkcji rolniczej. Mamy między innymi: 4 ciągniki, kombajn zbożowy, przyczepy transportowe, sieczkarnie do kukurydzy, pługi, zestaw uprawowo-siewny do zboża, agregaty uprawowe, prasy, ładowarkę teleskopową i inne drobniejsze maszyny. Staramy

się sukcesywnie unowocześniać nasze gospodarstwo, tak by praca była szybsza, wydajniejsza i bezpieczniejsza. Bardzo pomocne w tym okazały się fundusze unijne z programów modernizacji gospodarstw, z których na przestrzeni lat korzystaliśmy kilka razy.

Zdecydowała się Pani na dzierżawę terenu pod fotowoltaikę. Proszę opowiedzieć, skąd taka decyzja?

Tak to prawda zdecydowaliśmy się na wydzierżawienie gruntów pod farmę fotowoltaiczną, ponieważ stoimy na stanowisku, że bardzo ważnym środkiem w rozwoju każdego biznesu, a już zwłaszcza gospodarstw rolnych jest dywersyfikacja dochodów. Z branżą energii odnawialnej jesteśmy związani od dawna. Dziesięć lat temu na gruntach naszego gospodarstwa została postawiona turbina wiatrowa. Po latach bardzo dobrze oceniamy tę decyzję o wydzierżawienie gruntu pod wiatrak. Dało to

dotąd, znaczący zastrzyk gotówki. Wspomogło produkcję energii zielonej i przyczyniło się do ochrony środowiska, a my jesteśmy tego zwolennikami, aby dbać o nasze środowisko. Ponadto dało nam to też pewne pieniądze niezależne od pogody czy cen w skupach, jak to bywa z produktami rolnymi. Dlatego właśnie zdecydowaliśmy się na dalsze wydzierżawienie gruntów pod farmy fotowoltaiczne, ponieważ wierzymy, że jest to dobra inwestycja dla gospodarstwa, która zdywersyfikuje nasze dochody. Ponadto jesteśmy za ekologią, po części jest to nasz wkład w ochronę środowiska.

Na jak długo Pani podpisała umowę dzierżawy gruntów pod farmy fotowoltaiczne i jaki areał Pani pod to przeznaczyła?


Umowa została podpisana na 29 lat, ale już teraz wiem, że jeśli będzie taka możliwość, a pewnie tak będzie, bo popyt na tego typu energię będzie się rozwijał, podpiszę na kolejne lata. Wydzierżawiliśmy tylko kawałek, tj. 3,5 ha, tak by produkcja rolna nadal mogła się odbywać bez większego uszczerbku.

Jak długo trwało przygotowanie dokumentacji i czy firma dzierżawiąca grunty była pomocna?

Wiosną 2019 r. zgłosiła się do nas firma w celu wydzierżawienia gruntów pod panele słoneczne. W maju 2019 r. podpisaliśmy umowę dzierżawy. W październiku 2019 r. gmina Czempień wydała decyzję pod warunki zabudowy tej działki pod farmę fotowoltaiczną o mocy 2 MW. W ostatnich dniach maja 2022 r. rozpoczęto budowę farmy i prace trwają do teraz. W sumie załatwianie papierów trwało prawie 3 lata, ale nie mieliśmy większych problemów.

Jakie były Pani największe obawy przed podpisaniem umowy dzierżawy i czy zostały one rozwiązane?

Współpracująca firma pomogła we wszystkim, rozwiązała wszelkie wątpliwości. Oczywiście obawy zawsze są, ważne, żeby decyzje podejmowane były przemyślane i zaakceptowane rodzinie. Poza tym mieliśmy już doświadczenie w tej kwestii z poprzedniej inwestycji wiatrowej. Mamy opiekuna, który w razie potrzeby kontaktuje się z nami.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ
 ANNA ARABSKA



Współfinansowane przez Unię Europejską

Projekt: Nowa Wspólna Polityka Rolna – szansą i wyzwaniem dla Polski, współfinansowany przez EU w ramach programu Information Measures relating to the Common Agricultural Policy (IMCAP)

Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej. Unia Europejska ani organ przyznający pomoc nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

